

Tykocin i okolice we wczesnej epoce żelaza i okresie wpływów rzymskich

Teren objęty niniejszym wystąpieniem to najbliższe okolice Tykocina: od Pajewa i Radul na południu, Góry i Kulesz Chobotek na północy, Lipnik i Sawina na wschodzie do Kiermus i Nieciec na zachodzie – przedstawione na tle osadnictwa wczesnej epoki żelaza i okresu wpływów rzymskich między Biebrzą a Narwią.

Pod względem geomorfologicznym jest to krajobraz utworzony przez morenę czołową ostatniego zlodowacenia stadium Wkry charakteryzujący się łagodnymi wzgórzami oraz nieckami polodowcowymi. Fizjograficznie interesujący nas obszar związany jest z płaską i bagienną doliną Narwi z wyeksponowanymi piaszczystymi, niekiedy porośniętymi roślinnością wydmy. Stanowiska archeologiczne ulokowane są na terasach nadzalewowych rzeki Narew oraz z jej dopływów Czasami występują także w oddaleniu od krawędzi doliny Narwi, co wynika z urozmaiconego ukształtowania terenu i jego dobrego nawodnienia. Na północ od doliny Narwi osadnictwo pradziejowe koncentruje się nad ciekami, w partii stoków.

Okolice Tykocina penetrował pod koniec XIX wieku niestrudzony badacz przeszłości Zygmunt Gloger, który w „Korespondencji Biblioteka Warszawska” pisał: *„Ostatnią stacją krzemienną, którą w roku bieżącym znalazłem jest miejscowość dość odludna i dzika wśród lasu, przy granicy wsi Sierki i Hermany w pół mili od Tykocina położona. Na przestrzeni około włóki ciągną się tu wydmy i doły, a wśród nich były kiedyś dwa małe jeziora. Znalazłem tu dwie przedziwnie piękne strzały i parę nożów. Jest to pierwsze miejsce gdzie obok narzędzi krzemiennych nie znalazły się wcale okrzeski, gdzie więc prawdopodobnie narzędzi tych nie robiono ale przyniesiono ze sobą”*. A także:

„Powziąłem wiadomość o istnieniu kamieni żarnowych nieckowatych we wsi Kiermusach”.

Epoka żelaza to odcinek pradziejów następujący po epoce brązu .

Dane archeologiczne i historyczne wskazują, iż umiejętność wyrobu żelaza pochodziła od Hetytów z Azji Mniejszej. Już w II tys. p.n.e. przetwórstwo żelaza opierało się na surowcu z rud. Atrakcyjność nowego metalu wynikała z dostępności złóż rudy, a przede wszystkim z lepszych w porównaniu z brązem właściwości do produkcji narzędzi i broni.

W Europie Środkowej epoka żelaza rozpoczęła się ok. 750 r. p.n.e. Masowe użycie nowego metalu nastąpiło jednak później, około 400-200 r. p.n.e. Znajdujący się w sferze naszych zainteresowań wcześniejszy odcinek epoki żelaza dzieli się na cztery okresy:

- halsztacki (750-400 r. p.n.e.)
- przedrzymski (400 r. - pocz. n.e.)
- rzymski (pocz. n.e. - 375 r. n.e.)
- wędrówki ludów (375 r. - 2 poł. VI n.e.)

Ślady osadnictwa z wcześniejszego odcinka epoki żelaza są w okolicach Tykocina nieliczne. Odnotowane w tym czasie zmiany klimatyczne: (klimat subatlantycki; chłodniejszy i bardziej wilgotny) spowodowały podniesienie poziomu wód gruntowych. Badania palinologiczne wykazały regenerację lasów. Zmiany klimatyczne były przyczyną porzucania przez ludność ciężkich, podmakających gleb na rzecz piaszczystych położonych wyżej. Niewielkie, mobilne grupy ludności tworzyły rozproszone struktury osadnicze. Osady lokowano na stokach dolin, w pobliżu gleb nadających się pod uprawę. Zabudowę osiedli tworzyło od kilku do kilkunastu chat o konstrukcji słupowej, szalasy, jamy gospodarcze i odpadowe. Przeważał, w zależności od środowiska rolniczo-hodowlany, lub hodowlano (pasterski) –rolniczy typ gospodarki. Dietę uzupełniało myślistwo dostarczające także skór, kości i rogu oraz rybołówstwo. Harpuny znalezione w Surażu datowane na wczesną epokę żelaza są dowodem intensywnego wykorzystywania zasobów Narwi. Znajdowane na naszych terenach formy odlewnicze (Suraż, Małyszówka) świadczą o doskonaleniu przetwórstwa metali. Nowy metal – żelazo – początkowo sprowadzany był w postaci półproduktów i gotowych wyrobów z terenów wschodnioalpejskich. W okresie przedrzymskim i rzymskim, a nawet halsztackim wytwarzano je z miejscowych rud. Niestety,

w okolicach Tykocina, ale także całego odcinka na południe od Kotliny Biebrzańskiej do Doliny Górnej Narwi nie znaleziono przedmiotów wykonanych z żelaza datowanych na wczesny odcinek epoki żelaza. Do produkcji narzędzi używano w dalszym ciągu także krzemienia. Podstawową formą glinianych, ręcznie lepionych naczyń były jajowate i esowate garnki

o chropowaconych zewnętrznych powierzchniach z wyodrębnionym dnem oraz misy.

Zmarłych po śmierci palono na stosach pogrzebowych. Po wygaśnięciu stosu prochy, przepalone elementy odzieży (głównie metalowe), biżuterię, czasami broń i narzędzia pracy oraz węgle drzewne zbierano do urn. Popielnice składano w niegłębokich z reguły jamach grobowych. Cmentarzyska zakładane były na piaszczystych cyplach w pobliżu wód.

Ślady osadnictwa z okresu halsztackiego są między Biebrzą a Narwią nieliczne. Zaledwie kilka stanowisk archeologicznych zostało dotychczas przebadanych wykopaliskowo. Dostarczyły one wielu interesujących informacji na temat życia codziennego, oraz zwyczajów pogrzebowych.

Badane wykopaliskowe stanowiska w Małyszówce, gm. Dąbrowa Białostocka i Surażu, gm. loco to pozostałości osad ze schyłku epoki brązu funkcjonujące jeszcze we wczesnej epoce żelaza (halsztacie). Łączyć je należy z kulturą łużycką – lokalną grupą suraską.

Osada w Małyszówce, gm. Dąbrowa Białostocka[1] badana w latach 1989 i 2001 ulokowana była na szczycie wzgórza morenowego, częściowo zniszczonego przez wybieranie piasku. Archeolodzy odsłanili na stanowisku liczne jamy o charakterze

odpadkowym i gospodarczym. w jednym z obiektów widoczne były ślady dołów postępujących (prawdopodobnie był to budynek). Wśród nich wyróżniono także obiekty związane z produkcją rogowniczą. Znalezione w nich wytwory i półwytwory z kości i rogu, oraz odpadki poprodukcyjne. Do najciekawszych znalezisk tej kategorii należy kościana (rogowa?) szpila z profilowaną główką, szpila (igła?) z uszkiem, fragmenty szydeł. Do interesujących zabytków należy fragment glinianej formy odlewniczej, świadczący o odbywającej się na stanowisku obróbce metali. Znalezione ponadto liczne fragmenty ceramiki, narzędzia krzemienne, m.in. grociki, półsurowiec krzemienisty, gładziki kamienne.

Ciekawostką jest, iż na sąsiadującym ze wzgórzem polu znajdowano dawniej kamienne toporki, a przy pobliskim gospodarstwie „garnki z prochami”, niestety te przedmioty nie zachowały się.

Przyczyną podjęcia badań wykopaliskowych w Surażu nad Narwią były przypadkowe, aczkolwiek niezwykle odkrycia Władysława Litwińczuka, miejscowego kolekcjonera i miłośnika przeszłości miasteczka nad Narwią. Podczas kopania studni znalazł on na swoim podwórku dobrze zachowany harpun kościany. Prace wykopaliskowe prowadzone w latach 1966-67[2]

i w 1988-90[3] na posesji pana Litwińczuka przyniosły interesujące wyniki.

W wykopach odsłonięto pozostałości osady ludności kultury łużyckiej (grupa suraska). Były to jamy odpadkowe, paleniska, doły postępowe. Poza fragmentami naczyń znajdowano w jamach wyroby kościane, zabytki krzemienne, liczne kamienne gładziki oraz kolejne harpuny kościane. Harpuny służyły zapewne do połowu ryb, w które obfitowała Narew.

Badania chemiczne przeprowadzone na harpunach pozwoliły na określenie wieku tych zabytków: uzyskane daty to 3000 i 2600 lat od chwili obecnej.

Okres halsztacki to 7 stanowisk archeologicznych odkrytych w okolicach Tykocina podczas badań powierzchniowych prowadzonych przez archeologów z Działu Archeologii Muzeum Podlaskiego w Białymstoku i Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Są to stanowiska w okolicach Popowian (cmentarzysko ciałopalne), Góry, Kruszewa. Zlokalizowane są z reguły na stokach dolin mniejszych cieków lub w obrębie terasy nadzalewowej Narwi. Charakteryzują się występowaniem na powierzchni pojedynczych fragmentów ceramiki o cechach pozwalających łączyć je z kulturą łużycką.

Jedynie przebadane wykopaliskowe stanowisko archeologiczne z wczesnej epoki żelaza to cmentarzysko w Popowianach st. 2.

Stanowisko odkryte zostało przez geomorfologów z Ośrodka Badań Naukowych w Białymstoku prowadzących badania doliny Narwi wiosną 1987r. Znajdowało się w obrębie doliny zalewowej, na płaskiej wydmy wyniesionej ponad poziom doliny ok. 1-1,5 m. Zlokalizowano je ok. 200 m na S od Narwi i ok. 1 km na N od zabudowań wsi. Teren stanowiska był nieużytkiem należącym do pana Sadowskiego z Leśnik. Znaczna część obszaru została zniszczona przez wywierzczenie niasku. W 1987-1989 r. mgr

część obiektów została zniszczona przez wybijające płaski. W 1987-1988 r. mgr.

L. Pawlata przeprowadził na stanowisku badania wykopaliskowe koncentrując je w partii niszczonych obiektów. W wyniku badań odkryto i przebadano 4 jamy grobowe oraz 5 jam o nieokreślonym charakterze. Zarysy jam grobowych czytelne były na głębokości 0,40-0,50 m od powierzchni współczesnej. W planie płaskim groby miały średnice 1,40-1,50 cm.

W przekroju były cylindryczne lub nieckowate o głębokości od 0,20 m do 0,40-0,73 m. Materiał zabytkowy i przepalone kości występowały w warstwie spalenizny w środkowych partiach grobów. Wśród znalezionych w grobach przedmiotów przeważały fragmenty naczyń jajowatych, wazowatych, beczułkowatych i mis półkulistych, część z nich była przepalona w ogniu stosu. W skład wyposażenia grobowego wchodziły także kamienne rozcieracze, fragment toporka kamiennego (?) i krzemiennej siekierki, narzędzia krzemienne, przepalone kości. Ciekawostką było odkrycie w jednym z grobów ziaren zbóż.

Do ciekawszych stanowisk archeologicznych z wcześniejszego odcinka epoki żelaza należą:

Jaświły, gm. loco – W 1984 r. podczas prac budowlanych na prywatnej posesji znaleziono zespół naczyń kloszowych; przypuszczalnie pozostałość zniszczonego cmentarzyska z VI-IV w. p.n.e. Stanowisko to prawdopodobnie należy łączyć z kulturą grobów kloszowych. Cechą charakterystyczną pochówków tej kultury był zwyczaj nakrywania popielnic dużym naczyniem o chropowatych powierzchniach. Pochówki były bardzo ubogo wyposażane;

Łosośna, gm. Kuźnica Białostocka – podczas prac wykopaliskowych[4] na grodzisku wczesnośredniowiecznym odsłonięto obiekty z wczesnej epoki żelaza z ułamkami ceramiki i pojedynczymi przedmiotami z metalu;

Lipniki, gm. Tykocin – cmentarzysko (?) sygnalizowane fragmentami kilku naczyń z epoki brązu/epoki żelaza, odkryte przypadkowo na piaszczystej wydmy na terasie nadzalewowej Narwi.

Kolejny etap objętego referatem odcinka chronologicznego to **okres przedrzymski** (400 p.n.e. – pocz. n.e.), **wpływów rzymskich** (pocz. n.e. –375 r. n.e.) i **okres wędrówek ludów** (375-568 r. n.e.).

Na terenie ziem polskich (strefa południowa) pod wpływem impulsów z terenów objętych cywilizacją celtycką około roku 300 p.n.e. zachodziły zmiany w strukturze gospodarczej. Za pośrednictwem Celtów upowszechniał się nowy sposób uprawy ziemi przy pomocy radła ramowego (o rylcu okutym niekiedy żelazną radlicą). Radło takie ciągnięte przez woły umożliwiało w warunkach wilgotnego klimatu uprawę cięższych gleb.

W literaturze przedmiotu uważa się, iż na terenie ziem polskich doszło do specjalizacji w zakresie obróbki metali; rozwijało się hutnictwo, kowalstwo, odlewnictwo. Dwa wielkie ośrodki hutnicze znajdowały się na Mazowszu w okolicach Pruszkowa i w Górach Świętokrzyskich. Prawdopodobnie to stamtąd sprowadzano gotowe wyroby lub

Świątynizyskiem. Prawdopodobnie to stamtąd sprowadzano gotowe wyroby lub półsurowiec na interesujące nas tereny. W trakcie badań powierzchniowych nad Narwią i jej dopływami archeolodzy natknęli się na szereg interesujących stanowisk ze śladami świadczącymi o produkcji żelaza. W pobliżu Tykocina m. in. żużle (poprodukcyjne?) wraz z ceramiką i przetopionymi fr. szkła znaleziono na stanowisku Pajewo 35/66. Określenie chronologii tych stanowisk wymaga jednak dalszych prac terenowych.

W świetle obecnego stanu badań okres przedrzymski sygnalizowany jest na terenie między Biebrzą a Narwią pojedynczymi znaleziskami nielicznych, niecharakterystycznych, przeważnie zniszczonych fragmentów ceramiki, natomiast w okolicach Tykocina jest dotychczas nieczytelny.

Badania wykopaliskowe na stanowisku z okresu przedrzymskiego nad Narwią prowadzone były w Surażu na polu zwanym „Czerwieński Grądek” w latach 1997 i 2000.[5] Były to prace ratownicze wyprzedzające budowę gazociągu jamalskiego. Większość obiektów odkrytych na tym stanowisku pochodziło z k. II/I w. p.n.e. – pocz. n.e. (okres przedrzymski). Odsłonięto m.in. pozostałości budynku naziemnego w postaci skupisk glinianej polepy, z odciskami konstrukcyjnymi ścian, paleniska, i jamy gospodarcze. Z wypełnisk jam pozyskano fragmenty naczyń, kości zwierzęce, ziarniaki zbóż: jęczmienia, owsa, prosa, pszenicy oraz różnych gatunków chwastów.

Stanowisko w Surażu „Czerwieński Grądek” jest niezwykle ciekawe i ważne, ponieważ w materiale zabytkowym widoczne są wpływy kilku kultur archeologicznych, znanych z terenów zachodniej Białorusi, Litwy i Ukrainy: zarubinieckiej, kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, kultury ceramiki kreskowanej. Ostatnia z wymienionych kultur powstała na środkowej Białorusi i wschodniej Litwie. Podobnie jak kultura zarubiniecka prezentowała model kulturowy wykształcony we wczesnej epoce żelaza: rolnictwo, hodowla zwierząt, myślistwo, rybołówstwo. Znana była obróbka metali: żelaza i brązu. Zmarłych palono na stosach i chowano w grobach jamowych ubogo wyposażonych lub bez wyposażenia.

Badania archeologiczne prowadzone nad Narwią przynoszą interesujące ślady obecności kultury ceramiki kreskowanej datowane zarówno na schyłek okresu halsztackiego jak i przedrzymski. Znaleziono je m. in. na terenie Białegostoku Wysokiego Stoczku, Pałacu Branickich, Suraża, Groch Starych, Rostół, Kutowej, Kotłówki, Hryniewicz Wielkich.

Okres wpływów rzymskich jest odcinkiem pradziejów, w którym mieszkańcy naszych ziem utrzymywali kontakty handlowe i polityczne z Cesarstwem Rzymskim. Narew należała do rzecznej sieci szlaków handlowych łączących tereny Barbaricum z Imperium Romanum. Archeologicznymi dowodami obustronnych kontaktów są importy z terenów Cesarstwa znajdujące na cmentarzyskach i osadach Podlasia. Kultury archeologiczne, których ślady w postaci cmentarzysk, osad (?) i pojedynczych zabytków znane są z tych czasów między Biebrzą a Narwią to kultura przeworska (II w. p.n.e. – 2 poł. II/III w. n.e.) i wielbarska (2

poł. II/III w. n.e. – V w. n.e.). Podstawą gospodarki było nadal rolnictwo i hodowla zwierząt. Obrządek pogrzebowy różnił się; nosiciele kultury przeworskiej na Podlasiu palili swoich zmarłych, natomiast ludność kultury wielbarskiej stosowała birtualny obrządek pogrzebowy – część zmarłych chowano niespalonych. Różnice widoczne były także w inwentarzach grobowych: ludność kultury przeworskiej wraz z prochami zmarłego wkładała do grobów ceramikę, często wtórnie przepaloną, elementy stroju i biżuterię także narzędzia pracy i broń, wykonane z żelaza i rytualnie gięte. W grobach nosicieli kultury wielbarskiej nie spotyka się broni, narzędzi pracy, zaś przedmioty z żelaza należały do rzadkości, natomiast biżuteria i elementy stroju wykonane były z brązu, srebra, a czasem nawet złota.

Pierwsze dwa stulecia nowej ery są słabo czytelne w materiale archeologicznym między Biebrzą a Narwią. W większości nieokreślone kulturowo fragmenty ceramiki archeolodzy znaleźli w czasie badań powierzchniowych w okolicach Dolistowa, Sokółki i nieco liczniejsze nad Narwią, a pod Tykocinem: Leśniki, Pajewo i Rzędziany (łącznie 7 stano-wisk).

Na koniec I – 2 poł. II/pocz. III w. n.e. datuje się położone 4 km na wschód od Suraża zniszczone cmentarzysko ciałopalne kultury przeworskiej w Zawykach. W jamowych grobach poza przepalonymi szczątkami ludzkimi archeolodzy odkryli naczynia, metalowe części stroju i ozdoby, paciorki szklane, rogowy grzebień, kamienną osełkę, przęśliki gliniane. W pobliżu grobów odsłonięto relikty kamiennych bruków – być może pozostałość po zniszczonych kurhanach.

Ekspansja kultury wielbarskiej z północnej Wielkopolski związana była z poświadczoną w historiografii wędrówką Gotów i Gepidów (wywodzących się ze Skandynawii) nad północne wybrzeża Morza Czarnego. Szlak wędrówki plemion wchodzących w skład wielonarodowej kultury wielbarskiej znaczyły na Podlasiu cmentarzyska z grobami w formie kurhanów, cmentarzyska płaskie i skarby.

Pod nasypami kamiennie–ziemnych kurhanów chowano zmarłych z arystokracji plemiennej. Pochówki te były bogato wyposażane w importy z terenów Cesarstwa Rzymskiego. Niestety wszystkie dotychczas zbadane kurhany były rabowane już w starożytności. Nad Narwią były to: Dmochy Rodzonki, Szpaki, Grochy Stare, Rostołty, Kutowa, Kotłówka, Kuraszewo.

Interesującego zespołu zabytków dostarczył zniszczony grób ciałopalny odkryty przypadkowo w 1930 r. w Czuprynowie, gm. Kuźnica Białostocka. Pochodzą z niego 2 zapinki brązowe, 3 fragmenty brązowego łańcucha rogu do picia zdobione kolorową emalią oraz naczynie „jeżowate”. Grób datowany jest na 2 poł. II – pocz. III w. n.e., a jego wyposażenie (łańcuch rogu do picia) wskazuje na kontakty ludności kultury wielbarskiej z plemionami zachodniobałtyjskimi.

W XIX w. również przypadkowo odkryty został skarb w Kundzinie koło Sokółki. Pod korzeniami zwalonej sosny znaleziono ponad 1000 denarów z okresu od Trajana do Septymiusza Sewera (od 98-117 n.e. do 193-211 n.e.) Poza tym w jego skład

wcnodziły szkiane paciorki i fragmenty srebrnych przedmiotów.

Jednym z najpóźniejszych znalezisk związanych z kulturą wielbarską z IV w. n.e. są elementy stroju: 2 zapinki i sprzączka do pasa, znalezione w Supraślu.[6]

Podsumowując krótki przegląd osadnictwa z wczesnej epoki żelaza i okresu wpływów rzymskich w okolicach Tykocina należy stwierdzić, iż zarejestrowane przez archeologów ślady penetracji ludzkiej w przedziale czasu objętym referatem są nieliczne. Na obecnym etapie stanu badań nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy w VII w. p.n.e. – V w. n.e. teren ten był mało atrakcyjny dla osadnictwa z powodu warunków naturalnych, czy też były inne przyczyny wpływające na jego zasiedlenie. Na przedstawiony obraz osadnictwa w okolic Tykocina rzutuje także stan badań archeologicznych, które należałoby zintensyfikować.

BIBLIOGRAFIA

1. Andrzejowski J., *Ciekawe materiały z okresu rzymskiego znalezione w czuprynowie w woj. białostockim, Nunc de Svebis dicendum est*, Warszawa 1995, s. 35-46
2. Gloger Z., „Korespondencja Biblioteka Warszawska”, 1879, t. I, s. 114-145
3. Głosik J., *Wstępne wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w Surażu nad Narwią, pow. Łapy*, Sprawozdania Archeologiczne, 1969, t. XXI, s. 67-72
4. Głosik J., *Wiek osady typu „łużyckiego” z harpunami kościanymi w Surażu, pow. Łapski*, Rocznik Białostocki, 1971, t. X, 1971 r., s. 372-377
5. Jaskanis D., *Groby ciałopalne z okresu rzymskiego w miejscowości Zawyki, pow. Łapy*, Rocznik Białostocki, 1961, s. 401-416
6. Kaczanowski P., Kozłowski J. K., *Wielka Historia Polski*. t. 1. *Najdawniejsze Dzieje Ziemi Polskich*, Kraków 1998
7. Krasnodębski D., Olczak H., *Osada z ceramiką sztrychowaną z miejscowości Suraż, Badania archeologiczne w Polsce północno-wschodniej i zachodniej Białorusi w latach 2000-2001*, Białystok 2002, s. 215-224
8. Kryński I., *Sprawozdanie z archeologicznych badań wykopaliskowych na Dziedzińcu Wstępnym Pałacu Branickich w Białymstoku*, Podlaskie Zeszyty Archeologiczne, I/2005.
9. Moszczyński J., *Łosośna*. Informator Archeologiczny. Badania 1985 r., 1986, s. 133
10. Moszczyński J., *Łosośna*. Informator Archeologiczny. Badania 1986 r., 1987, s. 144
11. Ostoją-Zagórski J., *Polska w starożytności*, Poznań 1998
12. Pawlata L., *Popowlanv*. Informator Archeologiczny. Badania 1987 r., 1988, s. 88

13. Pawlata L., *Popowiany*. Informator Archeologiczny. Badania 1988 r., 1992, s. 55
14. Pawlata L., *Suraż*. Informator Archeologiczny. Badania 1988 r., 1992, s. 56-57
15. KESA obszarów: 37-83, 36-83, 35-83, 36-84, 36-82
-

[1] Badania pod kierunkiem Leszka Pawłaty i Ireneusza Kryńskiego z Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

[2] Badania pod kierunkiem Jerzego Głosika

[3] Badania pod kierunkiem L. Pawłaty

[4] badania pod kierunkiem Jacka Moszczyńskiego z Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi

[5] badania pod kierunkiem Dariusza Krasnodębskiego z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie

[6] odkrycie Wojciecha Załęskiego.

